Czy warszawski ratusz mógł odwołać Monikę Strzępkę? "Są poważne wątpliwości"

PRAWO PRACY 22.01.2024, 05:15

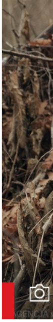

Reżyser
Wyborc

Arkadiusz Gruszczyński

41

KODEKS PRACY
KULTURA
MONIKA STRZĘPKA
PRAWO PRACY
TEATR
TEATR DRAMATYCZNY
WARSZAWA

Dyrektorka Teatru Dramatycznego została odwołana na podstawie wątpliwych przesłanek prawnych - alarmują nasi rozmówcy.

Odwołanie Moniki Strzępki jest już faktem. W tej sprawie zostało wydane zarządzenie prezydenta Warszawy, na rozpoczęcie procedury zgodził się minister kultury i stowarzyszenia teatralne. Decyzji nie da się cofnąć, choć sąd pracy może ją na wniosek Strzępki zbadać.

Ale czy sąd może przywrócić Strzępkę na stanowisko? Czy ratusz dopełnił staranności przy odwołaniu dyrektorki jednej z największych instytucji publicznych w Warszawie?

Warszawski ratusz odwołał Monikę Strzępkę

REKLAMA

AD

DELETE MINES
SAVE LIVES

Wyjaśnijmy po kolei, jak doszło do odwołania Moniki Strzępki z Teatru Dramatycznego. Oto najważniejsze daty:

- 29 września 2021 roku ratusz, który prowadzi teatr, ogłasza konkurs na nowego dyrektora Dramatycznego,
- 21 lutego 2022 roku konkurs wygrywa Monika Strzępka,
- 1 września 2022 Strzępka obejmuje fotel dyrektorki teatru,
- 24 listopada 2022 roku przestaje kierować teatrem w wyniku decyzji wojewody mazowieckiego. Konstanty Radziwiłł wstrzymał zarządzenie prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego powołujące Strzępkę na dyrektorkę Dramatycznego,
- 26 kwietnia 2023 roku Strzępka wraca na stanowisko,
- 14 grudnia przesunięcie terminu spektaklu "Heksy" w reżyserii Strzępki,
- 5 stycznia 2024 roku prezydent Rafał Trzaskowski odwołuje Strzępkę.

- Reżyserka Monika Strzępka. Warszawa, 27 listopada 2022 r. Fot. Dawid Żuchowicz / Agencja Wyborcza.pl

W kalendarium są wyłącznie daty, które tworzą ramy sporu o Dramatyczny. Nie ma wśród nich ani wywiadu, którego Strzępka udzieliła portalowi Onet.pl, w którym przyznała się do zwolnień ludzi niepodzielających jej światopoglądu, ani wyznań aktorów oskarżających dyrekcję Teatru Dramatycznego o mobbing, nierówne traktowanie i chaos komunikacyjny, ani oświadczenia Agnieszki Szpili (to na podstawie jej książki powstał spektakl "Heksy"), która odcięła się od Strzępki. Nie ma też opowieści o aktorach uciekających na zwolnienia lekarskie i potężnym kryzysie wizerunkowym teatru. Nie ma, ponieważ żadne z tych wydarzeń nie może stanowić bezpośredniego powodu odwołania dyrekcji, o ile żadna z tych spraw nie skończyłaby się w sądzie.

Trzy scenariusze dla Teatru Dramatycznego po odejściu Moniki Strzępki

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

TEATR DRAMATYCZNY

Spójrzmy, w jakich sytuacjach urząd miasta lub minister kultury może odwołać dyrektora teatru. Określa to ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Dyrektor może odejść:

- na własną prośbę,
- z powodu choroby trwale uniemożliwiającej wykonywanie obowiązków,
- z powodu naruszenia przepisów prawa w związku z zajmowanym stanowiskiem,
- w przypadku odstąpienia od realizacji umowy,
- w przypadku połączenia dwóch instytucji w jedną.

Dochodzimy do sedna problemu: którą przesłankę zastosowano do zwolnienia Moniki Strzępki? Z jakiego konkretnego powodu została odwołana?

Dlaczego odwołano Monikę Strzępkę?

Ratusz przekazał nam, że Strzępka została odwołana z powodu "odstąpienia od realizacji umowy w sprawie warunków organizacyjno-finansowych działalności instytucji kultury oraz programu jej działania". Publicznie pisała również o tym w mediach społecznościowych Aldona Machnowska-Góra, wiceprezydentka miasta odpowiedzialna za kulturę. Wspominała o programie Strzępki, który "został oceniony przez komisję [w czasie konkursu na stanowisko dyrektora - red.] jako bardzo dobry, nie tylko artystycznie, ale też ze względu na zaproponowany sposób zarządzania". I choć zastrzegła, że co prawda zarzuty dotyczące przemocy i mobbingu - w tym wypadku wobec Strzępki - może potwierdzić i ocenić jedynie sąd, to zaraz dodała, że zarządzający placówką, a więc ratusz, "nie może dopuścić do dalszego chaosu w instytucji i nierealizowania założeń programowych".

REKLAMA

AD
Children of Heroes
Charity fund
Your gift of $17
will help a Ukrainian child stay warm
DON

Monika Beuth, rzeczniczka ratusza, informuje, że ratusz nie rozpoczął jeszcze kontroli w Teatrze Dramatycznym, nie są również znane wyniki kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. - Biuro Kontroli Urzędu m.st. Warszawy przygotowuje kontrolę w zakresie zarządzania, w tym realizacji warunków programowych i celów statutowych oraz prowadzenia gospodarki finansowej i majątkowej instytucji kultury - informuje rzeczniczka ratusza. Nie odpowiedziała jednak na pytania, które konkretnie punkty z programu Strzępki nie zostały - zdaniem miasta - zrealizowane przez Strzępkę. Nie odniosła się również do prośby o wskazanie konkretnych uchybień w zarządzaniu placówką. Zapytałem również, jaki konkretnie okres z przerwanej kadencji Strzępki został oceniony negatywnie przez urzędników.

- W nawiązaniu do udzielonych wcześniej informacji, możemy dodać jedynie, że ratusz, jako organizator instytucji kultury, wziął pod uwagę cały okres funkcjonowania teatru od momentu objęcia stanowiska dyrektorki przez Panią Monikę Strzępkę, uwzględniając okoliczność jej zawieszenia. W sposób bardzo otwarty i transparentny przedstawiliśmy już wielokrotnie stanowisko ratusza w tej sprawie. Pogłębiający się kryzys w instytucji oraz okoliczności związane z odwołaniem premiery spektaklu „Heksy" nadszarpnęły wizerunek i wiarygodność Teatru Dramatycznego jako instytucji publicznej. Dlatego nie będziemy dalej komentować tej sprawy. Koncentrujemy się na naprawieniu sytuacji i na przyszłości tej ważnej warszawskiej sceny - to ostatnia odpowiedź ratusza w tej sprawie.

- Koordynatorka ds. kultury i komunikacji społecznej m.st. Warszawy Aldona Machnowska-Góra podczas konferencji prasowej w DSH. Warszawa, 27 maja 2019 r. Fot. Agata Grzybowska / Agencja Wyborcza.pl

Zaglądamy więc do programu Strzępki. W pierwszym sezonie zapowiedziała premiery sześciu spektakli. Zrealizowała pięć, szóstym miały być "Heksy". W obecnym sezonie miało dojść kolejne sześć. Premiera pierwszego z nich jest zaplanowana na 1 lutego - to spektakl w reżyserii Weroniki Szczawińskiej. Strzępka i jej zespół wyprodukowały jedną edycję Warszawskich Spotkań Teatralnych, w kwietniu odbędzie się kolejna, w pełni wymyślona przez jej ludzi.

REKLAMA

AD

Children of Heroes
Charity fund
Your gift of $17
will help a Ukrainian child stay warm
DON

Do tej pory nie powstały jednak obiecane w programie pracownie, m.in. dramatu współczesnego, a także obiecywana scena muzyczna. Ale przypomnijmy, że Strzępka przez pięć miesięcy nie kierowała osobiście teatrem. Była wówczas zawieszona w wyniku decyzji wojewody.

Menedżerka teatralna: Informowałam władze Warszawy, że nominacja Moniki Strzępki skończy się katastrofą

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Co ciekawe, dwa miesiące temu wiceprezydent Machnowska-Góra publicznie przyznawała, że "zarówno program, jak i frekwencja w Teatrze Dramatycznym są realizowane zgodnie z założeniami". Podała konkretne liczby. To:

- 225 spektakli i 29 021 widzów w 2021 r.;
- 284 spektakle i 54 470 widzów w 2022 r.,
- 253 przedstawienia i 54 533 widzów, którzy je obejrzeli w 2023 r.

Chaos wokół Teatru Dramatycznego

Pytań jest więc więcej niż odpowiedzi.

REKLAMA

AD

UAID foundation

HELP UKRAIN
DEFEND THEMSE

- Bazując na tym, co jest dostępne publicznie, jedynym podmiotem, który działa w tej sprawie naprawdę problematycznie, jest dla mnie miasto - twierdzi ważna osoba z warszawskiego środowiska kultury.

Według niej odwołanie Strzępki ma bardzo wątpliwą podstawę prawną. - Odwołana premiera to niegospodarność? Niemal każdy warszawski teatr odwołał kiedyś premierę, a kryzys w Teatrze Dramatycznym wywołany został na skutek interpretacji tego, co działo się wewnątrz teatru, i tego, co pojawiło się w sferze publicznej. Kryzys był podsycany przez te dwie sfery, a nie przez niewłaściwe zarządzanie Strzępki, choć nie mamy jako opinia publiczna żadnej wiedzy na temat tego, jak prowadziła instytucję publiczną. Ciekawe, jakie kryteria przyjmie miasto przy ocenie, czy Strzępka realizowała program czy nie w tym krótkim czasie jej formalnej dyrekcji? - bulwersuje się nasz rozmówca.

Ma posprzątać po rządach Moniki Strzępki. Kim jest nowy dyrektor Teatru Dramatycznego w Warszawie?

ZAPISZ NA PÓŹNIEJ

Podobnych głosów jest więcej, dlatego część środowiska teatralnego zastanawia się, na jakiej podstawie prawnej odwołano Strzępkę. -

Przecież w takiej sytuacji ratusz może odwołać dosłownie każdego dyrektora teatru, jeśli jedna i druga gazeta napiszą o nim nieprzychylny tekst. Jesteśmy zaniepokojeni tym, że ratusz pod presją opinii publicznej podejmuje pochopne decyzje - słyszę od jednego z dyrektorów.

Inni rozmówcy przyznają jednak, że każda decyzja ratusza byłaby krytykowana. - Załóżmy, że Strzępka nadal prowadzi teatr. I wyobraźmy sobie teraz, w jakiej sytuacji znalazłaby się ta instytucja? - zwraca uwagę. I dodaje: - Ale ratusz nie może, ot tak, wejść do teatru i czegokolwiek nakazać dyrektorce, ponieważ teatry mają bardzo dużą autonomię. Dyrektorka może zwalniać kogo chce, oczywiście zgodnie z przepisami prawa. Z jednej strony obserwowaliśmy więc presję medialną, z drugiej zapewne polityczną. Nie było dobrych rozwiązań.

Powtórzmy więc raz jeszcze pytania, na które powinien odpowiedzieć ratusz, by rozwiać wątpliwości dotyczące usunięcia Strzępki:

- które dokładnie z założeń programowych nie były realizowane przez dyrektorkę teatru,
- czy ratusz udowodnił Strzępce błędy w zarządzaniu,
- dlaczego kontrola ratusza została zlecona po odwołaniu dyrekcji, a nie przed podjęciem tej decyzji.

Monika Strzępka nie odpowiedziała na naszą prośbę o kontakt.

Arkadiusz Gruszczyński
Dziennikarz, wcześniej animator kultury. Pisze dla „Wyborczej” od 2015 r.

Zaproś znajomych do dyskusji

Odblokuj dostęp do tekstu